

## Protokół z posiedzenia Komisji Społecznej z dnia 21.02.2023 r.

Posiedzenie Komisji Społecznej rozpoczęło się o godzinie 15:30. Na spotkaniu obecni byli wszyscy członkowie Komisji oraz Radny Pan Tomasz Pacek, a także zaproszeni goście: Pani Burmistrz Teresa Substyk, Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Pani Iwona Skrzypińska, Podinspektor ds. Ochrony Środowiska i Rolnictwa Pani Ewelina Kubiak, Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Komunalnej Spółki z o.o. Pan Sebastian Wrycza, Pan Wojciech Elszyn Kierownik Działu Gospodarki Komunalnej oraz przedstawiciele firmy CS Zakład Obrótu Surowcami Wtórnymi Pan Łukasz Gdula, Pan Radosław Trzaska i Pan Jacek Orzechowski. Posiedzenie Komisji miało na celu wyjaśnienie wątpliwości dotyczących Obwieszczenia Burmistrza Solca Kujawskiego, które ukazało się 1 lutego 2023 r. w sprawie utworzenia punktu zbierania i przetwarzania odpadów na działce o nr ew. 1250/1 przy ul. Toruńskiej 94 A w Solcu Kujawskim.

Posiedzenie Komisji rozpoczęła Przewodnicząca Agnieszka Dorawa z zapytaniami do przedstawicieli Firmy CS : Jaki rodzaj działalności firma zamierza prowadzić? Jaki rodzaj odpadów będzie skupowany? Czy będą to również odpady niebezpieczne? W jaki sposób będą one przetwarzane? Jakiej wielkości jest działka i jakie ilości będą przetrzymywane na terenie działki? Czy jest przygotowane i zabezpieczone podłoże do takiego typu działalności?

Pan Orzechowski: Działalność ma na celu odbierać odpady, dzielić na surowce i pomóc wracać na rynek wtórny, taka jest idea firmy by wspierać i pomagać mieszkańcom.

Pani Grażyna Bieniek: Czy chodzi o odpady segregowane, czy o inny rodzaj odpadów?

Przedstawiciel firmy CS Radosław Trzaska: Odpady będą różne, o różnym kodzie odpadów na które zgodę musi wyrazić RDOŚ, PPIS w Bydgoszczy i Wody Polskie. Większość odpadów pod danym kodem będzie odpowiadała deklaracji dostawcy. Natomiast mogą znaleźć się jakieś domieszki, wtrącenia. Ta działalność ma mieć charakter gospodarowania odpadami w sposób profesjonalny a skala zagadnienia jest ograniczona, bo do 3000 tys. ton. Podkreślił, iż samo dzisiejsze spotkanie jest krzywdzące dla firmy biorąc pod uwagę skalę, ponieważ mówimy o trzech miejscach magazynowania, gdzie jedno ma 30 m<sup>2</sup>, drugie 30 m<sup>2</sup> a trzecie 20 m<sup>2</sup> położonych na ogrodzonym placu o pojemności 1000 m<sup>2</sup>. Skala działalności więc tego przedsięwzięcia nie jest duża. Firma na dzień dzisiejszy produkuje szeroki asortyment dla zakładów przemysłu ciężkiego jeśli chodzi o wyroby stalowe itp. Pomysłem inwestora jest żeby tym samym transportem, który i tak musi wracać do firmy zabrać odpady i mieć z tego profit i na tym ma polegać cała działalność.

Radny T. Pacek zabierając głos zaznaczył, iż biorący udział w spotkaniu na pewno nie chcą ograniczać działalności firmy. Kontynuując zasugerował, iż działka nie jest zbyt duża, a część terenu jest już zagospodarowana. Zastanawiająca jest jedna rzecz a mianowicie we wniosku, który złożony już był rok temu, wypisana była ogromna ilość kodów. Czy te trzy pomieszczenia o których Pan wspominał mają pomieścić tyle asortymentu?

Przedstawiciel Firmy CS: To jest właśnie dokładnie przyczyna dla której takie firmy są potrzebne. Nie ma skutecznego sposobu gospodarowania odpadami. Duże podmioty mogą sobie zawiązać ilość kodów. Natomiast jest ogromny brak na rynku podmiotów które są w stanie odbierać niewielkie ilości. To nie mogą być duże firmy zlokalizowane jak w Bydgoszczy, bo nikt nie przyjedzie po detaliczną ilość odpadów.

Pytanie Radnej M. Szewczyk: Czy ma Pan swoją zarejestrowaną działalność PKD 38.11.Z i 38.12.Z to jest zbieranie odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne? Czy jest Pan w spółce z Panią Joanną Orzechowską? Pani Joanna Orzechowska jako właściciel drugiej firmy indywidualnej działalności prowadzonej ma właśnie takie PKD. A to PKD to zbieranie odpadów innych i niebezpiecznych. Czyli na ten temat coś Pan powinien wiedzieć, bo skoro jest to wspólna spółka to PKD nie powinno być Panu obce.

Pan Orzechowski: Na ten moment firma nie prowadzi działalności w tym zakresie. Te kody, które są zawarte w PKD, są potrzebne do transportowania odpadów niebezpiecznych. Nie posiadam uprawnień do ich składowania.

Głos w sprawie zabrała Pani Burmistrz T. Substyk: W raporcie który był opracowywany jest zapis, że zostaną wydzielone podsektory do celu wtórnego magazynowania różnych rodzajów odpadów np. podsektor do magazynowania olejów odpadowych, baterii, akumulatorów, materiałów zanieczyszczonych substancjami niebezpiecznymi i innymi. Generalnie z raportu wynika, że taka działalność może być prowadzona. Natomiast niepokoi mnie jako Burmistrza jedna rzecz – składowanie pod wiatami. Czy byłaby możliwość składowania w zamkniętych magazynach i prowadzenie selekcji właśnie tam gdzie są zabezpieczone posadzki i nie ma przenikania np. olejów do gruntu? Firma znajduje się na samym wjeździe do Solca Kujawskiego i teraz wyobraźmy sobie jak będą składowane odpady jaka to będzie wizytówka dla naszego miasta. To powinno być tak zorganizowane, że nie powinno być tego widać. Burmistrz podkreśliła, że nie jest przeciwna takiej działalności, bo każdy ma prawo prowadzić działalność. W wypowiedzi Pani Burmistrz odniosła się do MPZP na Parku Przemysłowym, gdzie mieszkańcy zgłaszali swoje uwagi i protest przeciwko składowaniu odpadów. Podkreśliła, iż jest za tym aby firma powstała ale żeby nie było widać, że jest zwożenie śmieci, bo nie jest to ładny widok na wjeździe na granicy naszego miasta. Dodała, iż w raporcie nie ma przeciwskażeń ale gospodarz miasta i radni powinni zadbać o to aby to, by było bezpieczne i żeby nie raziło to wjeżdżających do naszego miasta. Zwróciła się również do przedstawicieli firmy z zapytaniem: Jak zadbać, aby składowisko nie było wprost widoczne, żeby się nie rozsypywało pod wpływem warunków pogodowych? Chodzi nam o bezpieczeństwo i estetykę.

Przedstawiciel firmy CS pan Radosław Trzaska: Zakład na dzień dzisiejszy jest ogrodzony, jeżeli są wytyczone parametry podstawy to są również ograniczone wielkości składowania. Przepisy PPOŻ również nie pozwalają składować odpadów w pewnej odległości od granic zakładów. Firma cały czas czeka na pozwolenia RDOŚ, PPIS w Bydgoszczy i Wody Polskie. Jedynym organem który wniósł pewne wątpliwości był SANEPID i te wątpliwości powieliła Pani Burmistrz. Jeżeli przepisy PPOŻ będą wskazywały na postawienie muru przeciw oporowego to firma będzie zmuszona to wykonać.

Pani Burmistrz: Jeśli gmina na podstawie wydanych pozytywnych opinii, wyda negatywną to firma ma prawo wystąpić do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Jest to teren pod działalność gospodarczą i usługi i spełnia wymogi, dlatego urząd tę całą procedurę przeprowadza z konsultacjami społecznymi. Jeżeli mieszkańcy nie zgodzą się, urząd wyda negatywną opinię wówczas firma ma prawo wnieść sprawę do SKO. Jeżeli firma uzyska wszystkie pozwolenia i zgody to wówczas należy zająć się ustaleniami związanymi z estetyką firmy.

Przewodnicząca Komisji Społecznej: Mieszkańcy są zaniepokojeni powstaniem takiego rodzaju działalności ale też niektóre opinie mieszkańców są pozytywne, ponieważ twierdzą, iż odciaży to też ZGK, będzie mniej śmieci w lasach i będzie to to punkt gdzie można oddać odpady z którymi

jest problem jeśli chodzi o utylizację i odbiór. ZGK nie przyjmuje odpadów niebezpiecznych, odpadów z budowy, remontów które zawierają substancje niebezpieczne czy np. papy odpadowej.

Radny Dariusz Chojnacki: W mojej prywatnej opinii mieszkańcy, którzy się sprzeciwiają nie mają kompletnie pojęcia o jaki rodzaj działalności chodzi, ponieważ cały czas mówimy o śmieciach, nawet między sobą. Tutaj nie ma mowy o śmieciach. Na terenie Solca mamy takie przedsiębiorstwa, które skupują odpady i są całkiem estetycznie umiejscowione i są w centrum miasta. Bardzo duże składowisko złomu, metali kolorowych prowadzi na wjeździe do Solca Pan Łojewski. Jest to firma zabezpieczona, ogrodzona i wygląda estetyczniej niż dojazd do śmietniska Pro Natury, gdzie rozrzucone są śmieci wszędzie i to też jest naszą wizytówką. Myślę, że Ci którzy rozumieją temat nie mają żadnych przeciwwskazań do tego aby taki rodzaj działalności powstał na terenie naszego miasta. Ostatnio jako rada występujemy przeciw rozwojowi naszej gminy i wszelkiej działalności, która ma poprawić naszą gospodarkę. Wystawiamy negatywną opinię dla działalności z której możemy pozyskać pieniądze, poprawić budżet a jednocześnie i estetykę Solca Kujawskiego. Znam Pana Orzechowskiego i przyznam się, że w Makowiskach tej działalności nie poparłem i rzeczywiście jej nie utworzono. Jednakże umiejscowienie firmy przy istniejącym już transporcie pod różnymi kodami nie jest niebezpieczne. Moim zdaniem, radni już są negatywnie nastawieni nie dyskutując na ten temat w szerszym gronie, nie mając ogólnego obrazu tej firmy i tego rodzaju działalności. Oburzające jest to, że reszta radnych nie wspiera mnie podczas gdy z 4 hektarowej działki wywożone są popioły rakotwórcze i inne niebezpieczne substancje a pomimo sprawy zgłoszonej do prokuratury odnośnie wywożenia popiołów nic się nie dzieje i ludzie nie widzą problemu. Mamy następną bombę ekologiczną. Pan Orzechowski stara się parę lat o zgodę na swoją działalność i my jako radni powinniśmy wydać pozytywną opinię. Podsumowując Pan Chojnacki podkreślił, iż jest za tym aby popierać takie inwestycje jakie proponuje Firma CS, ponieważ zasilą one budżet gminy.

Radna Grażyna Bieniek: Czuję się trochę pokrzywdzona, ponieważ nie spotkaliśmy się tutaj po to aby cokolwiek zabraniać. W związku z tym, że kolejna działalność o takim charakterze jest w zamyśle mieszkańców niebezpieczna i budzi wątpliwości. My po prostu chcemy się tylko dowiedzieć jak to będzie wyglądało, czy rzeczywiście ta działalność będzie niosła zagrożenie. Chcemy pozyskać informacje dla mieszkańców. Po to tutaj się m.in. spotkaliśmy aby uspokoić obawy mieszkańców. Nauczeni doświadczeniem ubiegłego roku, który pokazał, iż mieliśmy wielką burzę odnośnie MZPZ na Parku Przemysłowym, gdzie straciliśmy czas i pieniądze. Sprawa co prawda została wygrana ale straciliśmy inwestorów, gdzie dzięki nim mogliśmy pozyskać pieniądze na rozwój naszej gminy. My nie jesteśmy przeciwni w żaden sposób i proszę tego tak nie odbierać. Moją refleksją jest również to, że jesteśmy informowani przez urząd o błahych sprawach natomiast o takich, które mogą wzbudzić kontrowersje wśród mieszkańców nie jesteśmy informowani i często dowiadujemy się od ludzi z miasta. Warto chociaż mailem poinformować o takich sprawach aby radni wiedzieli, co się dzieje i mogli odpowiadać na wątpliwości mieszkańców i przede wszystkim uspokoić ich nastroje.

Pani Burmistrz: Jeśli chodzi o przekaz informacji to zamieszcza się najpierw obwieszczenie i przekazuje mieszkańcom informację.

Przewodnicząca Komisji poprosiła również o zabranie głosu w sprawie utworzenia punktu zbierania i przetwarzania odpadów Prezesa ZGK Pana Sebastiana Wryczę.

Pan Sebastian Wrycza: Z odbiorem odpadów niebezpiecznych jest duży problem i na pewno taka działalność na terenie Solca jest jak najbardziej potrzebna. My jako spółka nie przyjmujemy

wszystkich odpadów, ponieważ nie mamy pozwoleń na wszystkie odpady. Zajmujemy się odpadami komunalnymi i odpadami, które mają zbliżony skład do odpadów komunalnych ale też i nie wszystkie, bo zbieranie odpadów zmieszanych zgodnie z decyzjami musimy przekazać do instalacji komunalnych. Po zapoznaniu się z dokumentacją opracowaną przez Firmę CS, Państwo nie chcą zbierać odpadów komunalnych i zmieszanych i na tym etapie nie widzimy żadnej konkurencji dla naszej spółki. Natomiast nasza spółka nie może odbierać gabarytów z firm, bo nie mamy na to zgody. Nie mamy też możliwości aby wystąpić o pozwolenia ze względu na to, iż możliwości przestrzenne i techniczne naszego zakładu są ograniczone. Nie ma też możliwości rozbudowy zakładu ze względu na lokalizację a co za tym idzie ograniczenia przestrzenne. Odbieramy odpady od mieszkańców a nie odbieramy od firm. Państwa działalność nie koliduje z działalnością naszej spółki a jak najbardziej będzie dobrym rozwiązaniem dla naszych mieszkańców i firm. Kwestią zastanawiającą dla mnie jako mieszkańca jest to, że lista odpadów jest dość rozbudowana i firma powinna mieć konkretnie sprecyzowane, co będzie zbierała aby zmniejszyć ilość kodów. Martwi nas również, ilość odpadów niebezpiecznych, bo jest to ok 3 tys. W Państwa dokumentach ilość magazynowania w danym momencie to jest 720 ton i to też jest niepokojące.

Pani Marzanna Szewczyk: W jaki sposób zamierzają Państwo przetwarzać odpady?

Pan R. Trzaska: Firma nie będzie przetwarzała odpadów tylko będzie się zajmowała odbiorem odpadów. Nie ma takiej możliwości aby przetwarzać odpady. Wniosek jest tylko i wyłącznie o odbiór i magazynowanie odpadów. Przetwarzane będą kody odpadów wskazane rozporządzeniem Ministra Środowiska, które można przetwarzać ale ten zakres kodów jest bardzo zawężony.

Prezes ZGK: Wracając do wypowiedzi, nie jestem przeciwny aby taka działalność powstała ale gdyby było wskazanie, że chcecie magazynować 10 ton a nie 20 ton odpadów niebezpiecznych, to by zawężyło tę procedurę składowania czy magazynowania odpadów a to, co jest we wniosku jest dość szerokie. Podkreślam, iż tam gdzie jest lokalizacja firmy tam idzie magistrala zasilająca mieszkańców w wodę zdatną do picia. W przypadku rozbudowy zakładu i magazynowania dużej ilości odpadu, co wynika z Państwa wniosku może dojść do uszkodzenia magistrali wodociągowej, a co za tym idzie przeniknięcia substancji niebezpiecznych do wody.

Przedstawiciel Firmy CS: Wskazane są miejsca na magazynowane odpady i na te miejsca są wydawane zgody, które mają charakter rzeczowy i przedmiotowy i jest kwota zabezpieczona roszczeń wniesiona w wysokości 1000 zł od 1 tony pojemności magazynowej. Jeżeli ilość magazynowana to 720 ton, to kwota zabezpieczenia roszczeń wyniesie 720 tys.

Prezes ZGK: Nasze obawy jako mieszkańców również budzi brak określenia konkretnej masy danego odpadu i jego składowania na danej powierzchni, czego również konkretnie nie określa raport.

Przewodnicząca poprosiła również o zabranie głosu Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Panią Iwonę Skrzypińską: Trwa procedura odnośnie konsultacji społecznych czyli jakie uwagi jeszcze wpłyną od mieszkańców. Termin mamy do 9 marca i obecnie nie wpłynął żaden sprzeciw ani żadne uwagi. Poprzednio wpłynął sprzeciw od Nadleśnictwa, które obawiają się o bliskość położenia firmy w stosunku do lasu. Odległość powinna wynosić 30 metrów od ściany lasu, ponieważ mieszkańcy tam spacerują może to zagrozić pożarem. Obawy też wynikają z przesiąknięcia substancji niebezpiecznych do gruntu. Drugi sprzeciw wpłynął od zarządu Osiedla Toruńskiego, który

dotyczył estetyki zbierania odpadów. Obawa mieszkańców o bliskie położenie firmy od osiedla. Sprzeciw klubu radnych Kocham Solec obawy mieszkańców dotyczące bliskiego położenia zabudowań od firmy. Wszystkie uwagi zostały przesłane do organów opiniujących. Tylko jeden z organów dał wytyczne sporządzenia oceny obu raportów. Burmistrz także wskazała aby określić skalę zagrożenia czy obawy mieszkańców są uzasadnione. Raport został poprawiony i uzupełniony przez właściciela firmy. Obecnie wpłynęła jedna opinia z Wód Polskich, że nie wymaga uzgodnienia. Czekamy obecnie za opinią RDOŚ oraz Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym jakie będą uwagi, czy będą podobne, czy inne. Gdy będzie znane stanowisko RDOŚ i będzie ono pozytywne to w takim przypadku Urząd Miasta nie ma innej opcji prawnej jak wydanie zgody na działalność.

Pan Trzaska podkreślił, iż owe spotkanie ma charakter informacyjny a jeśli chodzi o decyzje dotyczące pozwoleń wydają je organy do tego celu powołane.

Przewodnicząca Komisji Społecznej kończąc posiedzenie komisji podkreśliła również, iż dzisiejsze spotkanie miało na celu tylko i wyłącznie uzyskanie niezbędnych informacji na temat działalności firmy i rozwiania wszelkich wątpliwości mieszkańców dotyczących utworzenia punktu zbierania i przetwarzania odpadów a w szczególności odpadów mogących znacznie szkodliwie oddziaływać na środowisko.

Posiedzenie Komisji zakończono o godzinie 16:30.

Protokołowała

Agnieszka Dorawa



